

Streszczenie

Metody regulacji spółek zagranicznych w prawie prywatnym międzynarodowym

Przedmiotem rozprawy był przegląd oraz ocena metod, przy pomocy których systemy prawne regulują spółki zagraniczne. Przez spółkę zagraniczną rozumiano spółkę, która została utworzona przez obcy porządek prawny i do której taki obcy porządek prawny się przyznaje. W pracy przeprowadzono badania porównawcze, analizując systemy prawne wybranych państw angielskiego (Anglia, Stany Zjednoczone), niemieckiego (Niemcy, Szwajcaria) oraz francuskiego (Francja, Belgia) kręgu językowego, jak również rozwiązania polskie oraz holenderskie. Uwzględniono również ewolucję prawa w omawianej dziedzinie począwszy od dziewiętnastego wieku.

Kluczowe znaczenie w rozprawie odegrał podział na metodę kolizyjną oraz metodę merytoryczną. W ramach każdej z metod dokonano dalszych podziałów ze względu na różne kryteria. Zasadnicza teza rozprawy mówiła, że metoda kolizyjna jest nadużywana i powinna w niektórych przypadkach ustąpić miejsca metodzie merytorycznej.

W dziewiętnastym wieku centralnym problemem międzynarodowego prawa spółek była kwestia uznania podmiotowości spółek zagranicznych („uznanie” odnosi się tu do rezultatu, a nie do wykorzystanej metody). Uznawanie spółek zagranicznych doznawało ograniczeń zarówno na mocy rozwiązań merytorycznych – które wykształciły się wcześniej – jak i kolizyjnych. Podstawą merytorycznych systemów uznawania spółek było założenie, że spółka jako twór systemu prawnego istnieje tylko na terytorium, na którym ten obowiązuje. Jej istnienie w innym państwie wymagało aprobującej decyzji państwa przyjmującego. Systemy kolizyjne zakładały natomiast, że automatycznie uznawane są wszystkie spółki zorganizowane zgodnie z prawem, do którego kieruje norma kolizyjna.

Wśród współczesnych kolizyjnych regulacji spółek zagranicznych można wyróżnić trzy grupy. Po pierwsze, rozwiązania, które poddają wszystkie zdarzenia i stosunki spółki rządowi prawa, które niekoniecznie spółkę utworzyło. Najważniejszy przypadek tego typu regulacji stanowi teoria siedziby rzeczywistej. Potencjalnie usuwa ona spod rządów prawa inkorporacji również zdarzenia z udziałem aktów publicznych oraz stosunki organizacyjne - dla regulacji których nadaje się tylko porządek inkorporacji. Jedynie w tym systemie prawnym zostały wydane odpowiednie akty publicznego i wyłącznie do niego zostały dostosowane stosunki organizacyjne. Teoria siedziby rzeczywistej w istocie zmierza do z góry określonego rezultatu materialnego - odmowy uznania spółki pozornie zagranicznej lub

jej przekwalifikowania na własną spółkę osobową - pod pozorem poszukiwania prawa właściwego. Druga kategoria to rozwiązania kolizyjne, które zawsze kierują do porządku macierzystego spółki, w tym przede wszystkim teoria inkorporacji. Faktycznie powstrzymują się one od regulacji stosunków korporacyjnych zagranicznych spółek. Trzecią grupę stanowią ograniczone rozwiązania kolizyjne, które poddają własnemu prawu tylko niektóre stosunki spółek zagranicznych blisko związanych z własnym obszarem. Są one zorientowane praktycznie, zazwyczaj obejmują stosunki, które nadają się do skutecznej regulacji kolizyjnej – na przykład kwestię odpowiedzialności osób zaangażowanych w spółki – i w konsekwencji unikają poważniejszych problemów metodologicznych.

Dwie najważniejsze kategorie merytorycznych regulacji spółek zagranicznych to uznanie (w znaczeniu metody, nie rezultatu) oraz przepisy nakładające dodatkowe obowiązki na podmioty stosunków korporacyjnych. Uznanie polega na rozciągnięciu na system uznający skutków prawnych powstałych pod rządami systemu obcego. Uznanie należy stosować wobec zdarzeń prawnych, których elementem jest akt publiczny o charakterze konstytutywnym oraz do stosunków organizacyjnych. Tradycyjnie uznanie dotyczyło podmiotowości spółek zagranicznych, ale powinno być wykorzystywane także wobec innych zdarzeń oraz stosunków spełniających powołane warunki. Przepisy nakładające dodatkowe obowiązki na spółkę zagraniczną lub podmioty w nią zaangażowane nie regulują bezpośrednio stosunków korporacyjnych. Przede wszystkim wymagają one od spółek zagranicznych ujawnienia określonych informacji w rejestrze państwa przyjmującego oraz ustanowienia na miejscu przedstawiciela i wskazania adresu. Mogą one jednak również nakładać na osoby zaangażowane w spółkę obowiązek określonego ułożenia jej stosunków korporacyjnych i w ten sposób pośrednio je normować. Sankcje za naruszenie tych przepisów mogą przypominać faktyczne konsekwencje zastosowania rozwiązań kolizyjnych, a ich wykorzystanie nie prowadzi do niedogodności, z jakimi wiąże się regulacja kolizyjna. Za trzecią grupę rozwiązań merytorycznych można uznać regulacje, które bezpośrednio normują stosunki korporacyjne spółek zagranicznych w sposób odmienny od prawa inkorporacji. Nie są one często spotykane, chociaż można argumentować, że należą do nich niektóre przepisy zaliczone powyżej do ograniczonych rozwiązań kolizyjnych.

Szczególna uwaga została poświęcona w rozprawie polskiej ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym. Najważniejsze zagadnienie na jej tle to wykładnia pojęcia siedziby, którym ustawa posługuje się dla wyznaczenia prawa właściwego dla osób prawnych, nie precyzując jednak o jaką siedzibę chodzi. Owa siedziba powinna być rozumiana jako siedziba statutowa – co zbliżałoby polskie rozwiązanie do teorii inkorporacji - a nie jako siedziba rzeczywista. Taka konieczność wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które nakazuje, by spółka, która przeniosła siedzibę rzeczywistą w ramach

Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, była uznawana jako spółka państwa swojej inkorporacji. Polska ustawa stanowi co prawda, że przeniesienie siedziby w ramach Europejskiego Obszaru Gospodarczego nie prowadzi do utraty podmiotowości prawnej, ale wyjątek wprowadzony przez ten przepis jest zbyt wąski, aby uczynić zadość wymogom prawa europejskiego. Za teorią siedziby statutowej przemawiają również liczne względy funkcjonalne.